

Peja (Slums Attack), 25_godzin

regular feat
za to styl grubas
dobra robota to i grupa gotowa
kwit zarobiony
i to nie podróba
choć wszystko wokół jebana podróba

golas się wkur* wylewa żółć
kolejny sezon ochłapy chciałby
chciałby napsuć krwi
nic nie poradysz, że na te branże jesteś za słaby

wanna be
wanna be
tak bardzo, tak bardzo chciałby być na mym miejscu
wciąż o tym marzy
jebany wanna be
wanna be

toksyczny świat
i ludzkie odpady
Ricardo w trasie, wszystko przez pracę
wciąż budziłem się na chacie
u jakiejś obcej dupy z kacem
pojebane życie pełne niespodzianek
w czasach gdy najlepszym kumplem hotelowy barek
Rich is the best
Rich is the beast
Rich bedzie see
bo Rich robi hit!

Wciąż poza kontrolą
Poza konkurencją
Wklejony na backstage
Jak ta żyłeczka pod wlepką
Zaczynałem z niczym
bo nigdy nie było lekko
Staszica story, moje prywatne piekielko

jesteś mądrzejszy
zadaj się z menson
prawdziwe męstwo
ty jedynie Manson
o sobie szczerze
jak zwykle polegna
zwyczajne faje
o nich zawsze z pogardą

zleciało 25 lat
niczym 25 godzin
jak 25 longplay-ów
od czasu mych narodzin
25 godzin - to niewiele ponad dobę
to 25 lat w muzyce podwórkowej

bo gdy doba ma więcej o 1 godzinę
wtedy mamy czas na życie w rodzinie
a może doba cała dla was jest dla was
słynę z tego że te zwrotki pisze na ostatnią chwilę
niekiedy doba to jednak za mało
żeby zameldować się w twoim serduszku
przecież godzina to tyle co nic
gdy chcielibyśmy wylądować w łóżku
60 minut

coś jakby bonus
nowiutkie żetony w kasynie synek
gram tak by wygrać, zdążyć przed czasem
nim ten czas naprawdę przeminie
ona tak kminie żyć godnie wygodnie
zaliczać progres gdy coś jest modne
wypadasz z gdy nawet gdy dobre
jebane trendy psują wam głowę

popowe bity to teraz hip hop
zobacz jak buja niejedną cipką
eksperymenty, nigdy pod presją
potrafię zrobić to, wiesz co?

nigdy nie byłem głupawym raperem
który zaklina swa rzeczywistość
chce, to rozkur* nawet pop listę
to mej natury dwoistość

z rodzina blisko
z muzyką blisko
a 25 lat na scenie
czas zapierd* 25 godzinn
to jak wydawane longplay-e

słuchali Peji gdy nie był modny
słuchali Peji po głuchej nocy
słuchali Rycha styl życia gnoja
nawet wtedy gdy się zredukował
kiedy wytrzeźwiał, to głupot nie pieprzył
tak jak swego czasu lasek najlepszych
dziś przyszedł czas by podsumować
a ja mogę nawet skończyć te karierę, chłopak

zleciało 25 lat
niczym 25 godzin
jak 25 longplay-ów
od czasu mych narodzin
25 godzin - to niewiele ponad dobę
to 25 lat w muzyce podwórkowej